

Nr 3

7.911

VIVO

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11

MIESIĘCZNIK PARAFII p.w. BŁ. HONORATA
w BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 3/06/2000

CZERWIEC

CENA 1 ZŁ

W numerze m.in:
Co było i będzie w parafii?
Gdy biorę, zaczynam żyć –
wywiad z narkomanem.
Nie możesz nie mieć tego CD

Jedenaste: Nie przeklinaj!
Ludzie listy piszą...
Nowy, czy stary rozkład
jazdy na wakacje.
Kobieta mojego życia.

**Bądź
dobry
jak...**



Już po raz trzeci spotykamy się. I myślę, że z każdym numerem staję się coraz

bardziej interesująca i atrakcyjna. Przyznaj, że znasz mnie od niedawna i na pewno choć trochę już się zaprzyjaźniliśmy. Czas najwyższy, bym się przedstawiła. Przepraszam, że nie uczyniłam tego w pierwszym numerze, ale wtedy miałam ważniejsze sprawy na głowie...

Dlaczego nazywam się „Vivo”? Vivo oznacza wg słownika łacińsko-polskiego żyję, jestem przy życiu, albo jestem żywa, trwam, istnieję. Wszyscy żyjemy, istniejemy, po prostu jesteśmy. Życie jest najwspanialszym darem Boga. W jednej ze swoich książek, Pino Pellegrino pisze „*Życie jest jak książka: im dłużej ją czytasz tym lepiej rozumiesz wątek*”. Ja chcę być dla Ciebie taką książką (tzn. gazetką), która stanie się częścią Twojego życia. Przyjaźń buduje się spotkaniami! Twoja gazeta „Vivo”



Siostry Karmelitanki
ul. Poznańska 33
42-200 CZĘSTOCHOWA
tel. 034/3629581

„Aby wzrastać duchowo, należy wykorzystać także czas wakacji; zdobyć więcej radości niż przyjemności, więcej pokoju niż odprężenia, więcej równowagi, niż emocji”.

Właśnie w takim celu chcemy zaprosić dziewczęta (od 17 lat) na

REKOLEKCJE

które odbędą się w terminach

3 – 7 lipiec 2000 w Woli Gułowskiej

24 – 28 lipiec w Częstochowie

Zgłoszenia oraz prośby o dodatkowe informacje prosimy kierować na adres znajdujący się na folderku dołączonym do tego numeru.

VIVO - Katolicki miesięcznik dla wszystkich

Parafii p.w. Błogosławionego Honorata Koźmińskiego w Białej Podlaskiej redagowany przez młodzież i nie tylko.

Strona graficzna: Marcelina Rypina, Kinga Skolimowska

Zespół redakcyjny: ks. Tomasz Pycka, Ireneusz Misiejuk, Łukasz Kamiński, Katarzyna Makaruk, Agnieszka Czamera

Adres redakcji: „VIVO” ul. Terebelska 50A, 21-500 Biała Podlaska

Zgłoszenia i uwagi: tel. 342 6169 lub do ks. Tomka

druk: Xero - Canon

DZIĘKUJEMY... ZOSTALIŚMY ZAUWAŻENI!!! Na łamach „Słowa Podlasia”!

P.Redaktor Ryszard Sielski w numerze 17/2000 Słowa w artykule: „Nowy miesięcznik katolicki” wyraził życzenie spełnienia wszystkich zamierzeń, które sobie postawiliśmy; by nasze pismo przybliżało prawdy wiary i w szczególności sposób łączyło nas we wspólnotę parafialną.

ZOSTALIŚMY ŻYCZLIWIE PRZYJĘCI PRZEZ NASZYCH PARAFIAN I NIE TYLKO! Dziękujemy za listy. Poniżej publikujemy fragment jednego z nich:

Szczęść Boże

„Gratuluję pomysłu i zapału z jakim tworzycie „Vivo”. Sądzę, że taka inicjatywa była już od dłuższego czasu pilnie poszukiwana na naszym lokalnym „rynku” parafialnym, zarówno przez młodzież jak i osoby dorosłe.

Wiele razy słyszałam zarzut pod Waszym adresem, iż nic się nie dzieje w Naszej wspólnotie, brak jej polotu w kierowaniu młodymi tak bardzo podatnymi i chłonnymi Dobra.

Problemy zawarte w „Vivo” są czasem potraktowane pobieżnie i ogólnikowo. Zdania zaś nie zawsze są precyzyjne w stosunku do zamierzonego celu myśli (takie odnoszę wrażenie). Oddają jednak swój charakter, gdyż sygnalizują czytelnikowi, że nie zawsze ma on pierwszeństwo; są to znaki, które nakazują zatrzymanie się w wierze i pędzie życia na krótki chociaż moment i refleksję nad tym co wydaje się przecież tak oczywiste, a jednak tak nie znane i budzące wręcz olbrzymie zdziwienie. Jednym słowem nikt i nie

Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy. Z radością przyjmiemy propozycje tematów, artykuły, wskazówki i wszelką pomoc.

nie wyprzedzi katolików pod względem ich ignorancji w stosunku do ich wiary. Okrutna prawda? Ale niestety prawdziwa.

Dlatego jeszcze raz pragnę wyrazić swoje zadowolenie. My, Polacy nie lubimy się przemęczać, za to kochamy mieć wszystko już gotowe, podane na tacy. Pewnie dlatego też, dopiero teraz Wasze działanie spotyka się z aplauzem i aprobatą tego co robicie.

Ale mam nadzieję, że spowoduje to reakcję łańcuchową i „coś” drgnie w naszej świadomości, że aby było dobrze musimy MY dać Kościołowi swoje zaangażowanie i chęć uczynienia wspólnoty w pełnym tego słowa znaczeniu. Nie chcę by zabrzmiało to infantylnie, czy patetycznie (staram się tego wystrzegać). Pragnę tylko podzielić się swoimi spostrzeżeniami, czasem nawet napisanymi w zagmatwany sposób.”

Parafianka

P.S. Mi pasi.

Oprac. ks. Tomasz

KOBIETA MOJEGO ŻYCIA

Czy chciałbyś mieć przyjaciela?

Takiego prawdziwego, który by cię kochał i szanował. Płakał by razem z tobą i razem z tobą dzielił każdą radość. Dobrze by było, żebyś mógł się go poradzić i liczyć na życzliwą pomoc. Taki ktoś nie zazdrościłby ci niczego. Nie pogniwałby się o byle co i cierpliwie znosił twoje głupie nerwy. I jeszcze, żeby znał cię dobrze i rozumiał bez słów. Nareszcie czułbyś się bezpieczny i szczęśliwy. Umiałby pochwalić i zwrócić szczerze uwagę wtedy, kiedy byłoby to konieczne.

I tak marzysz, bujasz w obłokach nie widząc, że tuż obok przy tobie jest ktoś bardzo życzliwy, kto kocha, pomaga, docenia i idealnie pasuje do tego opisu, ktoś jedyny, taki zwyczajny i codzienny, ale niezastąpiony - MAMA. Ilekolwiek masz lat i kimkolwiek jesteś zauważ, i przypomnij sobie ile dla ciebie zrobiła!!!



Od kilku lub kilkunastu lat wstaje rano (ty śpisz w najlepsze), codziennie robi ci kanapki, pociesza, ze spokojem znosi wszystkie twoje humory. A wiesz, że czasem płacze przez ciebie kiedy tego nie widzisz? Za kilka lat zrozumiesz, że nie zawsze to ona była niesprawiedliwa, że jak każdy zmęczony człowiek miała prawo być zdenerwowana.

Choć raz bez okazji cmoknij ją w policzek, a kiedy krzyczy na ciebie policz w myśli do 10, 20 lub 30 (w zależności od intensywności kłótni) i przeproś ją.

CASIA

Z OKAZJI DNIA MATKI POGODNYCH DNI I NOCY,
RADOSNYCH PORANKÓW I SPOKOJNYCH WIECZORÓW,
JAK NAJMNIEJ PRZYKROŚCI ZE STRONY POCIECH,
SZCZĘŚCIA I BŁOGOSŁAWIEŃSTWA BOŻEGO
SWOIM I WSZYSTKIM MAMOM

ŻYCZY REDAKCJA VIVO

Gdy biorę zaczynam żyć!

Narkomani to zwykli ludzie. Można ich spotkać wszędzie – nie tylko leżących gdzieś na ulicy z podkrążonymi oczami. Są to dobrzy uczniowie nawet z czerwonymi paskami na świadectwie, wzorowi sąsiedzi, którzy mówią „Dzień dobry”. Rodzice nigdy nie pomyśleliby, że ich dziecko bierze narkotyki. **Chcę wam przedstawić osobę która bierze, aby żyć.**

Dorota: Adam, czy palisz?

Adam: Palę od trzech lat. Jestem nałogowcem. Nie umiem normalnie funkcjonować bez papierosów.

D: Czy alkohol pojawia się też?

A: Piję. Nie za dużo, od imprezy do imprezy. Wiem co to umiar.

D: Czy chodzisz do szkoły?

A: Chodziłem, zawałem rok. Jednak nie przez nałogi. Ale przez kłopoty osobiste.

D: Czy masz zamiar kontynuować naukę?

A: Tak. Chcę także w przyszłości mieć dobrą pracę.

D: Dlaczego bierzesz narkotyki?

A: Gdy biorę zaczynam żyć.

D: Czy od dawna bierzesz?

A: Nie. Zaczęło się gdy poznałem nowych kolegów.

D: Skąd masz na to pieniądze?

A: Jak mówiłem mam kolegów. Są dilerami. Swój nowy towar testują na mnie. Jestem po prostu ich zwierzątkiem doświadczalnym.

D: Czy dajesz sobie w żyłę?

A: Nie. Dla mnie tacy ludzie, którzy biorą w kanał są przegrani.

D: Czy czujesz się przegrany?

A: Nie. Ja przestałem brać już od miesiąca.

D: Skąd taka zmiana?

A: Zakochałem się. Moja dziewczyna nie pozwala mi brać, ani pić i palić.

D: Czy to wszystko jest dla niej?

A: Tak, bo jest tego warta.



D: Czy uważasz, że każdy może przestać brać?

A: Dokładnie. Trzeba mieć taki cel, który może zostać zastępczym narkotykiem. Dla mnie to Ewa, dla innych to dobra muzyka... Wystarczy tylko chcieć. Wystarczy chcieć żyć!

D: Czy Bóg istnieje dla Ciebie?

A: Wierzę w Niego i wiem, że przyjdzie taki czas kiedy uklękę przed Nim i powiem WYBACZ MI.

D: Dlaczego teraz tak nie zrobisz?

A: Jeszcze nie pora.

D: Czy chcesz już nigdy nie brać?

A: Narkoman to tak jak alkoholik. Nigdy nie może być pewien. Jednak wiem, że gdy wezmę, to stracę Ewę. Nigdy jej tego nie zrobię.

D: Czy walczysz z tym aby nie brać?

A: Nie, tak jeszcze nie upadłem aby narkotyki stały się dla mnie źródłem napędowym. Gdyby nie Ewa stoczyłbym się na samo dno. Tak jak wielu moich kolegów.

D: Gdyby Ewa odeszła to byś brał?

A: Boję się o tym myśleć. Jednak wydaje mi się, że nie. Widzę świat w nowych barwach.

D: Co chcesz przekazać czytelnikom VIVO?

A: Nie bierzcie. Nie warto. Mogłem przegrać życie. Jeśli ktoś zaproponuje wam to odmówcie. Pierwsza odmowa jest trudna, ale następne będą łatwiejsze.

D: Dziękuję, że przyszedłeś.

A: Spoko. Może pomogłem.

D: Na pewno.

29 05 2000 Adam zmarł z przedawkowania

Wywiad przeprowadziła Dorota

Oprac. Lukasz

Co było i będzie w parafii?

- Na stadionie w Ciciborze 24.05 rozegrano towarzyski mecz piłkarski. „Przeciwno sobie wystąpiły reprezentacje Oazy Rodzin rejonu Białej Podl. i kapłani z Białej. Walka przebiegała w duchu fair play (nie mogło być inaczej). Zwyciężyli kapłani wynikiem 5:3 (też nie mogło być inaczej).

Ze smutkiem pragniemy poinformować, że nasze parafialna drużyna „Co łaska” Biała Podlaska przegrała i nie awansowała do finałów diecezjalnych.

- 16.05 o godz. 18.00 została odprawiona Msza św. dla młodzieży z całego miasta. Oprawę liturgiczną i muzyczną przygotowała wspólnota oazowa.

Bardziej licznie niż zwykle stawił się zespół muzyczny w składzie: śpiew - Agata Panasiuk, Iza Maślewska, Magda Walecka, Ewelina Czamera, Barbara Romaniuk, Anna Bogusz, Monika Ropiak, Ania Kwiecińska, Edyta Waszczuk, Olga Prudaczuk, gitary - Krzysztof Martyniak, Artur Zbański, Tomasz Denicki, Sebastian Tkaczuk, bębni - Grzegorz. Zaprawdę godne to...

- Wprowadziliśmy dodatkową Mszę św. niedzielą o godz. 20.00.

Jak donosi GAZETKOWA AGENCJA PRASOWA (GAP-a), od 1 lipca na czas wakacji odwołamy niedzielne Msze św. o godz. 13.00 i 16.00.

- 22.06 –Uroczystość Bożego Ciała. Msze św. w naszej parafii o godz. 7.00, 8.30, 10.00 (z procesją), 11.30, 13.00, 16.00 i 18.00.

1.08 wyruszą z naszego miasta grupy Pieszej Podlaskiej Pielgrzymki na Jasną Górę: 10A, 10B i 11. Przewodnikiem grupy 10A będzie ks. Tomek i już zaprasza do uczestnictwa w tych szczególnych „rekolekcjach w drodze”.

- 25.06 o godz. 16.00 Msza św. wspólnoty Domowego Kościoła kończąca kolejny rok formacji, po niej wspólny różaniec w intencji dzieci objętych duchową adopcją, potem ognisko i nie tylko... (oprac. redakcyjny szperacz)

„VIVO” 6

Ta strona to spokój, ciepło, klima... samo najlepsze w temacie. Miej więc oczy, uszy i co jeszcze chcesz S Z S Z S Z E E E R O K O OTWARTE. A więc zaczynamy.

KRAJAN Najpierw wiersz pt. „Wszelki przypadek”, który napisała ot Wisława Szymborska. Dyskretnie powiem Ci, (tylko nikomu nie mów) że są tacy, którzy go nie rozumieją.

Zdarzyć się mogło.

Zdarzyć się musiało.

Zdarzyło się wcześniej. Później.

Bliżej. Dalej.

Zdarzyło się nie Tobie.

Ocalałeś, bo byłeś pierwszy.

Ocalałeś, bo byłeś ostatni.

Bo sam. Bo ludzie. Bo w lewo.

Bo w prawo.

Bo padał deszcz. Bo padał cień.

Bo panowała słoneczna pogoda.

Na szczęście był tam las.

Na szczęście nie było drzew.

Na szczęście szyna, hak, belka, hamulec,

Zakręt, milimetr, sekunda.

Na szczęście brzytwa pływała po wodzie.

Wskutek, ponieważ, a jednak, pomimo.

Co by to było, gdyby ręka, noga

O krok, o włos

Od zbiegu okoliczności.

Więc jesteś? Prosto z uchylonej jeszcze chwili.

Sieć była jednooka, a Ty przez to oko?

Nie umiem się nadziwić, namilczeć temu.

Posłuchaj, jak mi prędko bije Twoje serce.

Nie możesz nie mieć tego CD

Znowu coś dla wszystkich spragnionych bardzo dobrej muzyki.

Nowość. Jeszcze gorąca. Od 25 lat grają the best! Dla wszystkich. W 1997 roku po raz pierwszy i jedyny jak dotychczas przylecieli (Nie przesadzam) do Białej i zagrali cudowny koncert na MOSIRZE. **BUDKA SUFLERA** i ich najnowsza produkcja: „**Bal wszystkich świętych**” (A tak!)

ŁOWOZOO Płyta CD została wytłoczona przez SONY DADC Austria. Oprócz 10 wspaniałych – muzycznie i tekstowo (autorem tekstów jest Andrzej Mogielnicki) utworów zawiera dodatkowo płytę **CD-ROM gratis**, a tam videoklipy, prezentacje, zdjęcia. Płyta posiada oryginalną szatę graficzną i jako pierwsza w Polsce jest chroniona przez program antypiracki. Ciekawostką jest, że zespół posiada swój własny sklep wysyłkowy



„VIVO” 7

BUDKA Music shop", gdzie można zaopatrzyć się w TANIE oryginalne wszystkie płyty CD i DVD, koszulki, gadzety zespołu. Najnowsza płyta wraz z płytą „Budka Suflera akustycznie” (DWIE PŁYTY) kosztuje tam 34,16zł + 7,40 koszt przesyłki. Proszę porównać ceny tych płyt w Białej. Wypada mi tylko napisać: „Bez komentarza”. (tel. Domu wysyłkowego Budki Suflera 081 528 08 48; katalog dostępny w redakcji naszej gazety)

Rozmyślanie przed zakończeniem roku szkolnego 1999/2000

SZÓSTKA Z ŻYCIA „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

Gdyby stało się tak, że zginęłaby Ewangelia i człowiek nie wiedziałby, w jaki sposób ma postępować, aby zdobyć życie po śmierci – to proste zdanie powiedziałoby mu wszystko. Chrystus jasno i zrozumiale mówi: Ja jestem w każdym człowieku i **cokolwiek zrobisz, lub nie zrobisz dla niego – Ja ci za to zapłacę.**

Spotykasz Go codziennie: w pracy, szkole, przed blokiem, na ulicy. Czasami jest głodny, czasami chory. Bywa, że jest smutny, załamany, samotny. **Czasami człowiekowi tak niewiele potrzeba.** Nie spiesz się tak – wszędzie zdążysz. A może nie warto zdążyć? Nie zachowuj się tak, jak gdyby twoje zmartwienia i plany były najważniejsze na świecie.

Pamiętasz przypowieść o Bogaczu i Łazarzu? Bogacz nie był człowiekiem złym. To, że był bogaty, że lubił dobrze zjeść i pobawić się nie jest złem. Ale pamiętasz? Został potępiony, bo przez całe życie miał

obojętnie człowieka potrzebującego i nawet nim się nie zainteresował.

Pamiętam opowiadanie o pobożnym Żydzie, który w drodze do synagogi miał beznogiego żebraka. Żebak zawsze siedział w tym samym miejscu i zawodził, że jest głodny, chory, że mu zimno... Jego osoba i narzekanie stały się do tego stopnia elementem krajobrazu, że nikt już na niego nie zwracał uwagi. Dlatego też, kiedy pewnego dnia żebraka zabrakło, wszyscy to zauważyli. Zauważył to też ów pobożny Żyd i kiedy stanął przed Bogiem, począł czynić Mu wyrzuty: „Odkąd pamiętam, ten żebrak zawsze tam był. Nic w życiu nie użył. Dlaczego nic dla niego nie zrobiłeś?” A Bóg się odezwał: „Jak to nic! Stworzyłem Ciebie!”

Nigdy jeszcze, ucząc w szkole nie postawiłem nikomu szóstką za to, że ktoś był grzeczny na lekcji i nic złego nie robił. Szóstka jest nagrodą; zbawienie też – **nie otrzymasz go za to, że jesteś grzeczny i nic złego nie robisz.**

Ks. Tomasz

Z materiałów znalezionych:

A Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami! **Jedenaste: Nie przeklinaj!!!**

1. Mam żal do TV, ale także do redakcji gazet, radia, autorów filmów, kompozytorów..., że nie tylko są aż nazbyt tolerancyjni wobec chamstwa i wulgarności języka, ale wręcz faworyzują taki rynsztokowo – ustępowy styl wyrażania się. Ci, którzy mają w rękach środki przekazu powinni wiedzieć o odpowiedzialności za słowo (i obraz), bo nie tylko przekazują i wyrażają to, co jest w życiu, ale w wielkiej mierze formują styl mówienia. Niech formują w dobrym kierunku, a nie w złym.

2. Używanie słów wulgarnych jest znakiem niskiego poziomu kultury, a nawet braku kultury – to ze strony mówiącego. Ze względu zaś na odbiorców czyni szkodę kulturze w sensie ogólnym, bo obniża czy gasi wrażliwość na piękno, oswaja ze złem i je promuje. Niestety panuje dzisiaj swoista moda na grzebanie w śmietniku.

Liroyowi zuchwale i cynicznie szczycącemu się „jestem szczery, jestem autentyczny”, mówię: jeśli np. prostytutka powie: „No dobrze, jestem k..., jestem szczerą, więc otwarcie o tym mówię...” – to czy normalny człowiek ma od razu podziwiać ją za tę szczerość i autentyczność? Jeśli podobnie powie złodziej, zboczeniec... **NORMALNY** człowiek powinien w tym momencie poczuć obrzydzenie i odrazę, że ktoś nie tylko że mówi lub czyni zło, ale że jeszcze się tym chlubi i szczyci. Czyżby czasy w których żyjemy nie były normalne?

Jeśli rzeźbiarz nabywa ze śmietnika lub z kupy złomu różnych rzeczy, zlepi je razem i oczekuje podziwu za to „dzieło”... Jeśli malarz namaluje oko na kolanie, lub bezładną, chaotyczną kombinację kolorowych plam... I gdyby pijanej małpie uwiązać do ogona pędzel z farbą – powstałoby takie samo „dzieło”! Jeśli „piosenkarz” na scenie wrzeszczy i rzuca się epileptycznych drgawkach przy

potwornym huku wzmacniaczy to nie jest to kultura, lecz jej przerażające przeciwieństwo – znak i wyraz zdziwienia, chaosu i pustki pod „sufitem” takich „twórców”.

Podobnie z językiem. Czasem to znak nie tylko pustki, lecz i celowego działania. Ale wielu ludzi widzi, że dzisiaj można na tym zrobić karierę i duży szmal.

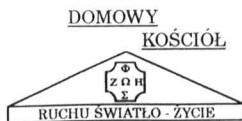
3. Panu Liroyowi powiedziałbym tak: „Proszę Pana! Przednią część pańskiej głowy można nazwać „TWARZ”, ale można także „MORDA”. Można powiedzieć, że Pan „JE” obiad, a można, że „ZRE”. Chyba normalny człowiek nie ma wątpliwości, które określenia są właściwe. Nie żyjemy w epoce kamienia łupanego. Kilka tysięcy lat ludzkiej kultury, dziedzictwo Homera, Cyserona, Dantego, a w Polsce Kochanowskiego, Sienkiewicza, Mickiewicza... do czegoś zobowiązuje.



4. Czasem ludziom bluzgającym wulgarnymi słowami mówię: Pomyśl, zastanów się! Usta to nie ustę, albo dosadniej: nie rób z gęby wychodka.

5. W rzadkich, wyjątkowych sytuacjach można okazać wyrozumiałość człowiekowi, gdy wyrwie mu się „grubsze” słowo, gdy np. wbijając gwoźdź, rąbnie się młotkiem w palec. Ale to odruch. Natomiast zupełnie czym innym jest świadomie przyjęty w sobie i narzucany innym taki rynsztokowo – ustępowy styl. Moim zdaniem to jest rodzaj choroby. Trzeba podjąć leczenie.

Oprac. Ks. Tomasz



UROCZYSTOŚĆ SPROWADZENIA ZWŁOK KS. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO DO POLSKI

Centrum Oazy Ruchu Światło- Życie mieści się w Krościenku na Kopiej górze. To miejsce szczególnie upodobał sobie sługa boży ks. Franciszek Blachnicki. Wraz ze swoimi współpracownikami włożył dużo pracy, aby to miejsce wyglądało tak pięknie, a szczególnie, żeby oazowicze mieli gdzie się modlić i spędzać czas na chwałę Bożą. Tutaj przygotowywane są materiały formacyjne, spotykają się osoby odpowiedzialne za prowadzenie rekolekcji. Co roku przybywało oazowiczów, dlatego też ks. Blachnicki rozpoczął rozbudowę i modernizację domu. Powstał Namiot Spotkania oraz „Wieczernik”, w którym może pomieścić się duża grupa ludzi. Wszystko wykonywał bez pozwolenia ze strony odpowiednich urzędów, bo w latach siedemdziesiątych nie mógł takich otrzymać.

Tutaj dużo osób doświadczyło łaski Pana i odnalazło sens swojego życia. Ludzie mieszkający na stałe w Centrum Ruchu, na co dzień doświadczają, że dzieło zbudowane jest na mocnym fundamencie. Dzięki staraniom wielu ludzi i gorliwej modlitwie, doczesne szczątki ks. Franciszka Blachnickiego

„VIVO” 10

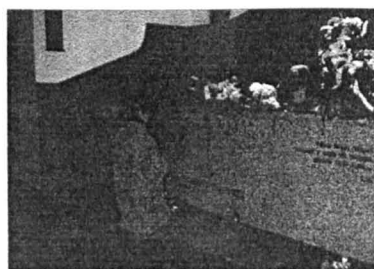
1 kwietnia 2000 roku zostały sprowadzone z Carlsbergu do Krościenka i spoczęły w kościele Dobrego Pasterza.



Procesja z Kopiej Górki

Po długich staraniach założyciel ruchu wrócił do ojczyzny.

Na uroczystość złożenia prochów ks. F. Blachnickiego, do Krościenka przyjechało bardzo dużo pielgrzymów, którzy to uczestniczyli w ostatniej już drodze założyciela naszego Ruchu. Pogoda była piękna, jak piękna jest okolica i piękne dzieło, które stworzył nam ks. Blachnicki. Jak mówił on sam „*jeżeli to co robimy jest na chwałę Bożą to przetrwa*”. Chwała Bogu za Jego dzieło, i że dał nam takiego nauczyciela jakim jest **ks. Franciszek Blachnicki**.



Grób Ks. F. Blachnickiego w dolnej Części kościoła Dobrego Pasterza

W tych uroczystościach brała też liczna grupa osób z Ruchu Domowego Kościoła z Białej Podlaskiej w ty i też z naszej parafii.

Krystyna - uczestniczka

Z UŚMIECHEM NA CODZIEŃ !!!

CO TO JEST KOMUNIA ŚWIĘTA ?

- Jest to wstąpienie do życia
Bożego i przyjęcie pierwszy raz
Ciała Bożego, którym jest chleb.

RADOSNE TAJEMNICE RÓŻAŃCA

1. Zwiastowanie.
2. Uprowadzenie św. Elżbiety.
3. Boże Narodzenie.
4. Odwiedzenie Pana Jezusa przez królów.
5. Znalezienie Go.

CO TO JEST HOSTIA ?

- Jest to jakby szal, który ksiądz ma przy spowiedzi i w czasie mszy.



X PRZYKAZAŃ BOŻYCH POZDROWIENIE ANIELSKIE

- Jam jest Pan Bóg twój, który - Zdrowaś Maryjo, łaski pełna,
cię wywiózł z ziemi egipskiej... . Pan z Tobą i z Duchem Twoim... .

CO TO JEST TABERNAKULUM ?

- Jest to skrytka, gdzie schowane jest Ciało Boże Pana Jezusa.

*PS. Poprawiłem jedynie błędy ortograficzne, logiczne pozostały
KU PRZESTRODZE !!!*



PORADY PRAKTYCZNE - Jak wytrzepać dywan ???

Żeby wytrzepać dywan, trzeba najpierw zorientować się, czy trzepania on wymaga, a stwierdziwszy że tak, należy zobaczyć, czy trzepak jest wolny, bo czasem się zdarza, że jest zajęty. Stwierdziwszy, że trzepak jest wolny możemy zrulonić dywan, zdjęć z kołka lub gwoździa przyrząd trzepiący, tzw. trzepakkę i wręczyć zruloniony dywan oraz zdjętą z kołka trzepakkę mężowi, lub młodszemu bratu, i posłać go na trzepak celem wytrzepania dywanu. Warto też trochę pokrzyczeć na męża lub brata, co zwiększa efektywność trzepania, a więc czystość dywanu po wytrzepaniu.

FAKTY MIESIĄCA !

1. Żeby roślinki dobrze rosły, ziemia musi być wzruszona
2. Nad prawidłowym orzecznictwem sądów rejonowych i wojewódzkich czuwa Sąd Ostateczny.
3. Dżdżownica jest spiczasta, bo gdyby była prostokątna, to by się bardzo męczyła przy wchodzeniu w ziemię.
4. Gdyby Edison nie wynalazł elektryczności, to dzisiaj oglądalibyśmy telewizję przy świecach.



OPRACOWAŁ: I.M.

PS. DO PRZECZYTANIA ZA MIESIĄC – NARA !!!

„VIVO” 11

Na wakacje:

Rozkład jazdy dla podróżujących w stronę NIEBA

- **Odjazd** - nie znacie dnia ani godziny.
- **Przyjazd** - zależny od nas samych.
- **Ceny biletów** - życie święte, posiadanie wiary, nadziei i MIŁOŚCI do Boga i drugiego człowieka, zawierzenie Bogu, modlitwa, post, przestrzeganie przykazań Bożych i ... wystarczy.
- **Dla spóźnialskich:** specjalny pociąg ratunkowy - sakrament pokuty przed śmiercią. Ze względu na rygorystyczne godziny odjazdu nie polecamy. Można nie zdążyć!
- **Uwaga:**
 1. **Bilety** ważne są tylko w jedną stronę. Powrotnych biletów nie wydaje się.
 2. Nie radzimy wyjazdów w celach wycieczkowych, handlowych i przemysłowych. Zbyt wiele można stracić!
 3. Uprasza się, aby podróżni nie zabierali ze sobą zbędnego bagażu, bo mogą nie zdążyć, lub będą musieli czekać w czystej poczekalni bagażu, aż zostaną od niej uwolnieni. A TO NIE NALEŻY DO PRZYJEMNOŚCI!
 4. **Bilety** bez pieczętki łaski uświęcającej są nieważne.
 5. Podczas podróży dozwolone jest przechodzenie jedynie z klasy niższej do wyższej; w drugą stronę jest to surowo zabronione. Trzeba o tym pomyśleć podczas kupowania biletów.

Wszystkim pasażerom redakcja VIVO życzy przyjemnej podróży!